

TO BYŁ DOBRY POMYSŁ

– Czy Euroregion Niemen to był dobry projekt dla naszego regionu?

Euroregion Niemen powstał 10 lat temu. To wystarczający okres, aby obiektywnie ocenić znaczenie tego przedsięwzięcia dla funkcjonowania i rozwoju współpracy przygranicznej z naszymi sąsiadami z Litwy, Białorusi i Obwodu Kaliningradzkiego Rosji, a także ocenić wpływ na rozwój społeczny i gospodarczy naszego regionu.

Żeby podkreślić wagę tego wydarzenia i wielki sukces jakim było samo utworzenie Euroregionu Niemen stawiam tezę, że w dzisiejszych realiach, przy tak złych relacjach politycznych między Polską i Rosją oraz Polską i Białorusią jakie mamy obecnie, utworzenie euroregionu nie byłoby możliwe.

– A jak rozpoczęły się negocjacje w tej sprawie?

Negocjacje z sąsiadami rozpoczęły się z naszej inicjatywy w 1995 roku, trwały ponad dwa lata, a w odróżnieniu od Polski, gdzie funkcjonowały już euroregiony na naszych granicach, dla Rosji i Litwy były to zupełnie nowe projekty, nie mające precedensu w historii tych państw. Odmienne niż w praktyce tworzenia euroregionów w krajach Wspólnoty Europejskiej, gdzie współpracę nawiązują porozumienia samorządów terytorialnych sąsiadujących państw. Strony inicjujące Euroregion Niemen reprezentowane były przez administrację rządową szczebla regionalnego (w naszym przypadku przez Wojewodę Suwalskiego).

Związane to było przede wszystkim z brakiem odpowiednich władz samorządowych w systemie prawnym Białorusi i Rosji.

– Jakie były oczekiwania i obawy partnerów?

Pierwszy dokument przedłożony przez administrację grodzieńską bardzo przypominał projekt powołania RWPG, zakładał wymianę handlową towarów masowych na dużą skalę. Litwini bardzo obawiali się zagrożenia ze strony euroregionu dla świeżo odzyskanej niepodległości i suwerenności państwa litewskiego. Rosjanie postrzegali w euroregionie szansę na współpracę z regionami Polski i Białorusi, która uniezależni przynajmniej częściowo Obwód Kaliningradzki od tranzytu przez Litwę. Dotyczyło to min. dostaw gazu, energii, czy komunikacji. My zapraszając sąsiadów do współpracy stawialiśmy sobie kilka celów. Dostrzegaliśmy szereg barier ograniczających rozwój naszego regionu, szczególnie niewykorzystane możliwości przygranicznego położenia. Przede wszystkim zależało nam na podniesieniu poziomu współpracy z dwustronnej na wielostronną. Zakładaliśmy możliwość realizacji przedsięwzięć z różnych dziedzin przy udziale partnerów z dwóch, trzech czy czterech państw jednocześnie. Do takich przedsięwzięć zaliczyłbym odbudowę Kanału Augustowskiego i uczynienie z połączenia Kanału z Niemnem międzynarodowego wodnego szlaku turystycznego z Suwalszczyzny aż do Bałtyku. Innym ważnym projektem było zaopatrzenie w przewodowyy gaz ziemny byłego województwa suwalskiego. Było to możliwe przy jednoczesnej współpracy z Białorusią i Rosją. Widzieliśmy potrzebę przełożenia kontaktów na poziomie administracji we współpracę gospodarczą, bezpośrednie kontakty przedsiębiorców, wzrost obrotów handlowych. Ważne miejsce zajmowały wspólne działania w zakresie ochrony środowiska, poprawy bezpieczeństwa, współpracy służb ratowniczych i granicznych. Wreszcie, mieliśmy wiedzę o mechanizmach unijnych, w ramach których wsparcie współpracy transgranicznej i euroregionalnej było jednym z priorytetów. Warto przypomnieć, że w pracę nad utworzeniem Euroregionu Niemen oprócz urzędu wojewódzkiego zaangażował się Sejmik Samorządowy Województwa Suwalskiego i Polsko – Litewska Izba Gospodarcza.

– Czy wierzył pan, że Euroregion może odegrać taką rolę w pozyskiwaniu środków unijnych dla naszych samorządów?

Moje zaangażowanie w utworzenie Euroregionu wynikało nie tylko z wiary, ale przede wszystkim z wiedzy, jaką ja i współpracownicy posiadaliśmy na temat funduszy unijnych na współpracę

transgraniczną. Od 1994 roku polska granica zachodnia była objęta programem współpracy przygranicznej Phare Polska – Niemcy w ramach unijnego instrumentu CBC. Trwały starania polskiego rządu, aby programami współpracy przygranicznej objąć inne granice Polski, nie tylko te stykające się z granicami UE. W 1997 roku przekonał rząd, aby województwo suwalskie znalazło się w obszarze wsparcia programu Phare CBC Regionu Morza Bałtyckiego. Można by rzec, że w jakimś sensie spełniły się marzenia o dostępie Suwałk do morza. Przykłady zaangażowania euroregionów w Europie w kreowanie różnych form współpracy transgranicznej oraz uznanie ich jako jednego z podstawowych podmiotów tej współpracy uczestniczących w wykorzystaniu środków unijnych było dla nas jasnym sygnałem, że utworzenie Euroregionu Niemen jest niezbędne, aby nasz region został objęty europejskimi programami współpracy transgranicznej.

– A samorzady, czy one wykorzystują swoją szansę?

Współpraca przygraniczna w ramach euroregionu oparta jest na czterech filarach: samorządach terytorialnych, organizacjach pozarządowych, organizacjach gospodarczych i administracji rządowej. W kilka miesięcy po utworzeniu Euroregionu 14 samorządów z byłego województwa suwalskiego, min. Suwałki, Sejny, Puńsk, Augustów, Olecko, Gołdap powołało do życia Stowarzyszenie Gmin Polskich Euroregionu Niemen. Te samorzady już uczestniczyły w partnerskich kontaktach z sąsiadami i rozumiały potrzebę zintegrowania działań w ramach Euroregionu. Dzisiaj Stowarzyszenie zrzesza 52 gminy, powiaty i województwo podlaskie, zmieniło nazwę na Stowarzyszenie „Euroregion Niemen” i pełni funkcję Biura Euroregionu Niemen i instytucji pośredniczącej w zarządzaniu programami współpracy przygranicznej, wcześniej Phare CBC Regionu Morza Bałtyckiego i Phare Polska Granica Wschodnia, a obecnie Funduszu Małych Projektów programu Interreg III A Polska – Białoruś – Ukraina. Samorzady są podstawowym beneficjentem projektów o charakterze infrastrukturalnym. W ciągu 10 lat naszego funkcjonowania na obszarze Euroregionu Niemen zrealizowano kilkadziesiąt inwestycji o łącznej wartości ponad 25 mln euro. Były to zarówno projekty bezpośrednio finansowane przez Euroregion Niemen, jak i projekty z obszaru Euroregionu Niemen wsparte z programów współpracy przygranicznej Phare i Interreg. Podstawowe dziedziny wsparcia to budowa i modernizacja dróg i przejść granicznych, ochrona środowiska, turystyka, kultura, sport i edukacja. Ważną częścią współpracy są tzw. projekty „miękkie” o charakterze nieinwestycyjnym, nastawione na kontakty ludzi i organizacji. Spotkania, konferencje, wymiana doświadczeń, imprezy kulturalne, przeglądy, festiwale, koncerty, plenery, wymiana doświadczeń, szkolenia, targi, misje handlowe, wystawy, zawody sportowe, wydawnictwa to najbardziej popularne formy współpracy mieszkańców regionów przygranicznych. Dla wielu małych gmin środki z programów unijnych na działania w dziedzinie kultury były dużo większe niż zaplanowane w budżetach samorządów.

W ramach euroregionu bezpośrednio wsparliśmy 264 projekty z programów Phare i 90 projektów z FMP programu Interreg III A Polska – Białoruś – Ukraina. Oczywiście w sumie projektów tych było dużo więcej, chociażby z programu Interreg III A Polska – Litwa – Rosja, gdzie Euroregion Niemen nie zarządza bezpośrednio środkami, a bierze udział tylko w pracach Komitetu Sterującego zatwierdzającego podział środków na projekty.

Chciałbym podkreślić, że bardzo aktywne we współpracy przygranicznej są nie tylko samorzady, ale przede wszystkim organizacje pozarządowe, które były beneficjentami ponad 50% wszystkich zrealizowanych projektów.

– Jak by pan ocenił te 10 lat pracy?

Oceniam, że bardzo pozytywny wpływ odegrały działania podejmowane i wspierane przez Euroregion Niemen w zakresie zmian w sferze świadomości mieszkańców i wzajemnych postaw Polaków, Litwinów, Białorusinów i Rosjan. W środowiskach, w których realizowano projekty o charakterze kulturalnym, edukacyjnym czy wymiany młodzieży poprawiło się nastawienie do sąsiadów, zmniejszyły się fobie i uprzedzenia. Stwarza to perspektywę dalszej poprawy wzajemnych stosunków między regionami tworzącymi Euroregion Niemen. Z przedsięwzięć kluczowych dla euroregionu zrealizowano odbudowę Kanału Augustowskiego po stronie białoruskiej, uruchomiono na Kanale

sezonowe przejście graniczne i już w tej chwili istnieje możliwość organizacji spływów Czarną Hańczą i Kanałem Augustowskim do Niemna. Ilość tych spływów jest niestety jeszcze śladowa.

Wynika to z tego, że do przekroczenia granicy z Białorusią potrzebna jest wiza, którą można uzyskać w Konsulacie Białorusi w Białymstoku. Dla turystów z Polski przyjeżdżających na wypoczynek na Suwalszczyznę jest to spory kłopot. Dobrym rozwiązaniem byłby sezonowy punkt wydawania wiz w Augustowie. Dla organizatorów spływów lepiej byłoby gdyby kończyły się one na rzece Niemen na Litwie ze względu na łatwość przekraczania granicy polsko-litewskiej i transportu kajaków. Póki co przejścia na Niemnie na granicy litewsko – białoruskiej nie ma. Również są kłopoty z infrastrukturą turystyczną po białoruskiej stronie. Dopiero są plany jej budowy. Są to jednak przeszkody do pokonania w najbliższym czasie i wierzę, że tak się stanie.

Pod patronatem Euroregionu wykreowano wiele ważnych wydarzeń kulturalnych, min. festiwale Hora Cantavi, Wigraszek, Muszelki Wigier w Suwałkach, Europarada Orkiestr Dętych w Suchowoli, Festiwal Kultury Celtyckiej w Raczkach, bardzo duży nacisk kładliśmy na rozwój turystyki, a szczególnie agroturystyki gdzie wiele projektów zrealizowała Suwalska Izba Rolniczo – Turystyczna, Stowarzyszenie „Ziemia Sejneńska” czy Wigierskie Stowarzyszenie Turystyczne. Duże znaczenie dla poprawy bezpieczeństwa obszarów pogranicza miały obozy szkoleniowe, seminaria ratownicze i wspólne ćwiczenia wielokrotnie realizowane przez jednostki Straży Pożarnej. Wspieraliśmy wielokrotnie działania na rzecz promocji produktów regionalnych, oraz wykorzystania energii odnawialnych w które tak bogata jest Suwalszczyzna.

Pozytywne przykłady współpracy można by mnożyć, wszystkie one stanowiły jednocześnie wkład w dobrosąsiedzką współpracę i lepsze poznanie partnerów. Na jakość współpracy przygranicznej w znacznym stopniu wpływają relacje międzypaństwowe. W tym kontekście wydarzenia związane z delegalizacją władz Związku Polaków na Białorusi spowodowały komplikacje w realizacji wielu projektów.

Oczywiście mam świadomość wielu niedostatków we współpracy pomiędzy partnerami euroregionu. Spotkania władz euroregionu są zbyt rzadkie i ograniczają się do podsumowania wydarzeń minionego okresu i przyjęcia planów na przyszłość.

– Jak pan widzi przyszłość Euroregionu Niemen?

Jak delikatną materią jest zarządzanie organizacją pozarządową wiedzą wszyscy pasjonaci społecznego działania. Nadal jako społeczeństwo jesteśmy zbyt mało zaangażowani w działalność w organizacjach pozarządowych.

Tym bardziej bolesne i szkodliwe są przypadki upadłości ważnych dla rozwoju regionu i Suwałk organizacji. Mam tu na myśli min. Polsko – Litewską Izbę Gospodarczą, która odegrała ważną rolę w kreowaniu wielostronnej współpracy gospodarczej na obszarze Euroregionu Niemen i nie tylko. Był to dla mnie osobiście sygnał do wzmoczonej odpowiedzialności i ostrożności w przyjmowaniu i prowadzeniu kolejnych działań i projektów na barki Euroregionu Niemen. Dzisiaj bierzemy udział w pracach grup roboczych przygotowujących trzy programy współpracy przygranicznej na lata 2007–2013, które obejmą część polską Euroregionu Niemen: Program Współpracy Terytorialnej „Polska – Litwa”, Program Partnerstwa i Sąsiedztwa „Polska – Białoruś – Ukraina” i Program Partnerstwa i Sąsiedztwa „Polska – Litwa – Rosja”. Nasza aktywność ma zapewnić euroregionowi udział w zarządzaniu tych trzech programów w postaci Funduszu Małych Projektów. Szacujemy, że w latach 2007–2013 beneficjenci z obszaru euroregionu będą mieli dostęp do środków w wysokości ponad 428 mln euro, z czego Stowarzyszenie „Euroregion Niemen” będzie zarządzało funduszami małych projektów na łączną kwotę około 53 mln euro. To ponad 3 razy więcej niż wydaliśmy dotychczas w podobnym okresie. Będziemy prowadzić intensywną promocję tych programów, szkolenia potencjalnych beneficjentów, aby te środki właściwie wykorzystał dla poprawy jakości życia mieszkańców naszego regionu. Rozpoczęliśmy również realizację projektu e-Sudovia, przedsięwzięcia, które docelowo ma mieszkańcom Suwalszczyzny ułatwić tani dostęp do szerokopasmowego Internetu. Wreszcie za kilka tygodni przeprowadzamy się do nowej siedziby Euroregionu Niemen przy ulicy Wesołej w Suwałkach. Po dziesięciu latach tułaczki po różnych obiektach będziemy na swoim. Oznacza to przede wszystkim poprawę komfortu obsługi naszych partnerów i beneficjentów, będziemy posiadać nowoczesne sale szkoleniowe i dobrze wyposażone biuro. Trzeba pamiętać, że nasze rozległe zadania realizujemy w zespole tylko 10 osobowym przy

bardzo skromnych środkach finansowych. Korzystając z okazji chciałbym bardzo serdecznie podziękować wszystkim współpracownikom za zaangażowanie i wyrozumiałość w pokonywaniu codziennych problemów.

– Dziękuję za rozmowę